Nr. 3.

Warszawa

6/18 stycznia 1868 r.



Wychodzi
w każdą sobotę.

Redakcja przy ulicy Nowy Świat
Nr. 28.

MERKURY

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Długa dyskusja w Izbie francuskiéj nad prawem organizacji wojskowéj utrzymuje publiczność w sferze wojowniczych przypuszczeń; z drugiéj strony znowu krążą pogłoski o podniesieniu przez Napoleona myśli kongresu europejskiego. Co jednak wątpliwości nie ulega, to działalność przyśpieszona dyplomacji. Największém jéj zadaniem, jak utrzymują, jest skierowanie polityki pruskiéj do jedności działania z mocarstwami zachodniemi, i jeśli sądzić z tonu dziennikarstwa francuskiego i pruskiego, to między Prusami i Francją nastąpiło zbliżenie, a to na podstawie przyjęcia przez Francję, a nawet przez Austrję, planów pruskich zjednoczenia Niemiec. Włoski gabinet zdaje się także nakłaniać do zgody z Francją; trudno jednak przy takiém usposobieniu dopuścić dłuższe zostawanie wojska francuskiego na ziemi włoskiéj. Dziennik urzędowy rzymski „*Osservatore Romano*” podaje wiadomość, że rząd francuski ofiarował wycofanie wojska swego z *Civita-Vecchia*, jeżeli Włochy zobowiążą się do spólnego działania w razie wojny.

Ze wszystkiego się okazuje, że ani o pokoju, ani o bliskiéj wojnie stanowczo twierdzić nie można, a zatém taż sama jak przed tém niepewność, wyradzająca nieobliczone straty w rozwoju bogactwa spółecznego, nietylko tamując jego wytwór, ale i fałszując podział. Wszelki przełom społeczny, przez wojnę sprawiony, wszelka raptowna zmiana trybu życia, jaką wojna sprowadza, — są to hamulce w rozwoju spokojnéj pracy, są to klęski ekonomiczne, działające wprawdzie nie tak widocznie i gwałtownie jak samo zniszczenie przez wojnę, lecz działające na dalszą metę, w przyszłości, a nawet w przeszłości,—bo spodziewana wojna już poprzednio skutki swe ekonomiczne wywiera. Otóż jeśli ogólne jest w Europie narzekanie na zły stan finansów, to jedno tylko na to tłumaczenie: „jaka polityka, takie finanse.”

O pożyczce rządowéj francuskiéj pomimo pogłoski nie ma teraz na serjo mowy, dopóki p. Magne nie przedstawi swego planu; on zaś nie śpieszy, a tymczasem korzysta z niewyczerpanego zapasu 150 miljonów biletów skarbowych (z upoważnionéj w r. z. sumy 250/m.), i w d. 10 stycznia zeskontował ich w banku francuskim na 50/m. fr.

Pożyczka węgierska jest dziś jedyną większą, szczerze-pokojową operacją: ma ona służyć na zbudowanie trzech linij dróg żelaznych, długości razem 340 kilometrów, głównie dla przewozu płodów rolniczych.

Apatja giełdy warszawskiéj, zwiększona świętowaniem i zamknięciem kasy bankowéj dla rocznego obrachunku, przedstawia mdły obraz, na którym jaskrawo odznacza się tylko pożyczka premjowa: 120½!

KURSA GIEŁDY,

w tygodniu 10—16 stycznia 1868 r.

	Stopa %	RÓWNIA (*pari*)	CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU: Piątek 10 stycz.	Sobota 11	Poniedz. 13 święto	Wtorek 14	Środa 15	Czwar. 16	Stosunek do równi na 100
			R	u	b	l	e		
1. Papiery publiczne.									
a) Rządowe.									
Polskie. Obligi Skarbowe (r. 100. 150. 500)	4	100	71	.	.	.	.	.	71
Polskie. Bilety Skarbu Kr. Pol.	4,32	100	.	.	.	.	.	.	.
Polskie. Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	101,50	.	.	.	.	.	135⅓
Polskie. Cert. ban. na obl. cz. *A* (z. 300) z kup	5	45	50,75	.	.	.	.	.	112¾
Polskie. „ „ „ *B* (z. 200)	0	30	27	.	.	.	.	.	90
	5	30	32,75	.	.	.	.	.	109⅙
Polskie. Dow. Kom. Cen. Lik. (różne sumy)	0	100	*56	.	.	.	.	.	*56
Polskie. Listy likwid. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	57,42	57,80	.	58,17	58,33	57,75	57¾
kupon	.	.	.	.	.	.	.	0,51⅑	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	*71	.	.	.	.	.	*71
Ruskie. 6-ta pożyczka	5	100	.	.	.	.	.	.	.
Ruskie. Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	119,75	120,50	.	.	.	.	120½
Ruskie. „ „ z 1866 r.	5	.	114	114,25	.	114	114	114	114
Ruskie. Metaliki (300) lutowe	4	100	100,17	.	.	100	100,25	100	100
Ruskie. Metaliki (300) sierpniowe	4	100	99,83	.	.	99,97	99,67	99,50	99½
Ruskie. Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	78,25	.	.	.	78	78,25	78¼
b) Towarzystw i Spółek.									
Polskie. Listy Zast. (30. 75. 150. 750. 3000)	4	100	80	80,05	.	80,25	80,25	80,25	80¼
Polskie. „ „ „ ser. 2	4	100	68,50	68,50	.	68,50	68,50	.	68½
Polskie. kupon	.	.	.	.	.	.	.	0,26⅔	.
Polskie. Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	.	63	.	.	.	.	105
Polskie. „ „ W-B. (100. 150)	4	100	53,33	53,33	.	53,33	.	53,68	53⅔
Polskie. „ „ Teresp. (100)	5	100	80	80	.	80	80	80	80
Polskie. „ „ Łodzk. (100)	5	100	.	.	.	.	.	*78	*78
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	*112,50	.	.	.	.	.	*90
Rus. Obligacje „ „	4½	100	.	.	.	.	.	.	.
2. Wexle.									
Berlin (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	106,20	106,20	.	106,05	105,90	105,90	114
Gdańsk (100) „	.	92,857	.	106,05	.	.	.	105,75	113⅚
Hamburg (M. B. 300) „	.	140,855		.	.	.	.	*161,40	*114½
Londyn (Ł. 1) 3 „	.	6,304	7,28	.	.	.	.	7,25	115
Paryż (Fran. 300) 2 „	.	75,214	.	87	.	.	.	*86,85	*115⅔
Wiedeń (Gul. 150) „	.	92,857	.		.	.	.	*90	*97
Petersburg (Rub. 100) 1 „	.	100	*99	.	.	.	.	.	*99
3. Monety.									
Półimperjał	.	5,15	5,96	.	.	.	.	5,96	115⅗
Napoleondor	.	5	.	.	.	.	.	5,80	116
Dukat holenderski	.	3	3,42	.	.	.	.	3,42	114
Rubel srebrny	.	1	.	.	.	.	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.	.	.	1,08½	116⁶⁄₇
Gulden austrjacki (papierowy)	.	0,62.906	.	.	.	.	.	0,61	97

STOPA SKUPU:	Warszawa.	Petersburg.	Londyn.	Paryż.	Wiedeń.	Berlin.	Frankfurt.	Amsterd.
bankowa:	6%	7	2	2½	4	4	2½	3½
giełdowa:	—	8 (9)	1 (1½)	1¾ (2¼)	4	2¾	1¾ (2)	3½

DOCHODY DRÓG ŻELAZNYCH W.-WIEDEŃSKIÉJ I W.-BYDGOSKIÉJ,
za listopad i grudzień 1867 r.

		W.-Wiedeń. listopad	W.-Wiedeń. grudzień	W.-Bydgos. listopad	W.-Bydgos. grudzień
Z przewozu osób	rubli	63.623, 66	52.015, 74	14.202, 89	12.816, 07
— towarów	„	139.360, 58	138.469, 41	36.294, .	31.429, 90
Różne dochody	„	9.228, 82	34.239, 53½	7.168, 66	50.389, 60½
Razem	„	212.213, 06	224.724, 68½	57.665, 55	94.698, 57½
W odpowiednich miesiącach 1866 r.	„	199.413, 39½	227.355, 98½	57.569, 59½	87.066, 87½
Zatém w 1867 więcéj	„	+ 12.799, 66½	.	+ 95, 95½	+ 7.431, 70
Zatém w 1867 mniéj		.	—2.631, 30	.	.
Cały dochód r. 1867			2.446941, 13		579569, 16½
„ 1866			(*) 2.199130, 29		(*) 529649, 45½
W 1867 więcéj			+ 247810, 84		+ 49919, 71

(*) Cyfry te nie zgadzają się z podanemi w r. z. (Merk. N. 5). Pochodzi to z dopełnionego następnie przez dyrekcję dróg żelaz. sprostowania. W ten sposób i podane obecnie cyfry dochodu za rok 1867 ulegną pewnéj zmianie.

BILANSE BANKÓW FRANCUSKIEGO I ANGIELSKIEGO,
w d. 9/10 stycznia 1868 r.

STAN CZYNNY

	B. francuski. (franków)	B. angielski. (franków)
Fundusz metaliczny	982.786222	551.501750
Portfel	551.425518	457.522600 (łącznie z następną pozycją)
Zaliczenia na złoto i rozm.	90.872222	
Pożyczki na zast. pap. publ. akcij, oblig. i in.	87.763300	359.226150
Dług skarbu i inne wart.	161.992121	375.000000
	1.874.839383	1.743.250500

STAN BIERNY

	B. francuski. (franków)	B. angielski. (franków)
Bilety w obiegu	1.197.007875	605.846375
Przekazy z term. kilkod.	34.114275	16.128400
Rachunki bieżące prywatne	388.176712	585.415175
Rachunki bieżące skarbowe	16 399407	91.270725
Kapitał zakładowy	182.500000	363.825000 (łącznie z następną pozycją)
Zysk do kapit. doliczony	7.044776	
Inne bierniki	49.596338	80.764825
	1.874.839383	1.743.250500

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

— **Drogi żelazne w Belgji i Holandji.** Uderzający przykład przedstawia Belgja w korzyściach jakie drogi żelazne za sobą pociągają. W roku 1830, gdy Belgja odłączyła się od Holandji, ta ostatnia, skutkiem doskonale rozwiniętych komunikacij wodnych i wzorowo urządzonych portów, przewyższała znacznie Belgję pod względem handlu zagranicznego; jeszcze w r. 1835 kiedy wartość przywozu i wywozu w Belgji wynosiła 269.000000 franków, handel zewnętrzny holenderski przedstawiał przeszło dwa razy wyższą cyfrę; lecz gdy rząd belgijski już w roku 1833 stanowczo zdecydował się rospocząć budowę dróg żelaznych, powierzając Jerzemu Stephenson'owi zaprojektowanie zupełnéj sieci, łączącéj wszystkie znaczniejsze miasta, i gdy zaraz w następnym przystąpiono do budowy głównych linij, która w krótkim czasie ukończoną została, handel i przemysł Belgji zaczął wzrastać z szybkością nieznaną w żadnym innym europejskim kraju.

Poniższa tabelka wskazuje, że wzrost przywozu i wywozu równym prawie postępował krokiem z długością otwartych do użytku linij dróg żelaznych:

Rok	długość linij	wartość rocznego przywozu i wywozu	przyrost roczny w odsetce długości linij	przyrost roczny w odsetce przyw. i wyw.
1835	—	269.000000 fr.	—	—
1839	185 mil ang.	392.000000 „	—	11,43
1845	335 „	673.000000 „	13,50	11,90
1853	720 „	1.194.000000 „	14,20	9,67
1860	1037 „	1.803.000000 „	6,30	7,30
1864	1350 „	2.432.000000 „	7,50	9,00

W ciągu zatém 30-letniego perjodu 1835—1864 handel zewnętrzny Belgji powiększył się 10 razy, kiedy w tym samym czasie w Anglji powiększył się tylko 5 razy. Tak niezwykły wzrost przypisać należy tylko szybkiemu rozwojowi dróg żelaznych. Przed założeniem ich Belgja, skutkiem kosztowności transportów lądowych i braku odpowiednich komunikacij wodnych, była prawie wyłączoną z zewnętrznego handlu europejskiego. Dopiero drogi żelazne podniosły Ostendę i Antwerpję do stopnia pierwszorzędnych portów i ożywiły przemysł tak dalece, że dziś Belgja przoduje innym krajom Europy.

Zupełnie inaczéj rzecz się miała w Holandji. Kraj ten oddawna używał niezmiernych korzyści, tak skutkiem swego położenia nad ujściem Renu, jak niemniéj przez doskonałą sieć kanałów, znaczną flotę handlową, prawie wyłączny monopol handlu niemieckiego, prowadzonego za pośrednictwem domów handlowych i okrętów amsterdamskich i rotterdamskich. Holendrzy ufając zanadto tym korzyściom, zaniedbali budowy dróg żelaznych, co pociągnęło za sobą to następstwo, że handel niemiecki zaczął coraz więcéj usuwać się od Holandji i zwracać do portów belgijskich. Dopiero po roku 1850 zaczęli Holendrzy budować drogi żelazne i są teraz na drodze uzupełnienia sieci cały kraj pokrywającéj. W roku 1839 wartość przywozu i wywozu wynosiła w Holandji 712.500000 fr. prawie dwa razy tyle co w Belgji; do roku 1863 w Holandji takiż obrót podwoił się, bo wynosił 1.475.000000 fr.,

a w Belgji powiększył się pięć razy, a tém samém znacznie przewyższył holenderski.

Na korzyść belgijskich dróg żelaznych wypada jeszcze wspomnieć o niskiéj taryfie osobowéj; dalsze obniżenie w ostatnich czasach, pociągnęło za sobą niezmierny wzrost ruchu osób. Najlepiéj objaśni to przykład: na drogach żelaznych rządowych wpływ z ruchu osób w kwietniu 1865 r. przyniósł 76.936 fr., w tymże miesiącu 1866 r. wynosił 198.345 fr.—w téj ostatniéj cyfrze mieści się wpływ 168.725 fr. od podróżujących 3-cią i 4-tą klasą. Wypada wszakże zwrócić uwagę, że Belgja jest najludniejszym krajem w Europie, i że system taniego przewozu osób nie wszędzie da się w zupełności zastosować, szczególniéj na linjach kosztownych a nie obiecujących wielkiego ruchu.

— Handel jajami. Wprowadzanie jaj do Anglji i spożycie ich w tym kraju, przybiera coraz większe rozmiary. Jaja stanowią już dziś jeden z ważniejszych wprowadzanych do Anglji artykułów żywności. Wprowadzono w przecięciu rocznie do portów angielskich, w czasie:

od 1843 do 1847 r. włącznie	po 73.000000	sztuk jaj
— 1848 — 1852 „	„ 103.000000	„
— 1853 — 1857 „	„ 147.000000	„
— 1858 — 1862 „	„ 163.000000	„
w roku 1864 wprowadzono.........	334.500000	„
„ 1865 „	365.000000	„
wreszcie w 1866 „	438.878880	„

Cło wchodowe od czasu zawarcia traktatu handlowego z Francją zostało zniesione. Głównie też z Francji jaja sprowadzają. Następująca tabelka wykazuje ilość wprowadzanych jaj z rozmaityah krajów w kopach po 60 sztuk (za rok 1866 brak szczegołowych wykazów).

	1862	*1863*	*1864*	*1865*
Z Francji	3.002804	3.745506	4.787042	5.591798
—Belgji	338924	317052	420134	343710
—Hiszpanji	279256	157656	108933	62656
—Wysp w kanale La Manche	170452	188974	226588	43234
—Hamburga	13728	6132	7626	11340
—Bremy	30866	20500	6826	3762
—Holandji	7602	2726	2412	3544
—Portugalji	27626	8502	12464	3424
—innych miejsc	762	1800	2282	3420
Razem	3.872020	4.448848	5.574312	6.066888
wartości funt. ster.........	593813	673638	835025	928247

Wartość kopy w roku 1866 była jak następuje:

	szilingów	*pensów*		*szilingów*	*pensów*
w styczniu.......	3	9	w lipcu..........	2	$10^1/_2$
—lutym.........	3	$8^1/_4$	—sierpniu	2	$9^1/_2$
—marcu	2	$10^1/_2$	—wrześniu	2	$9^3/_8$
—kwietniu	2	$9^3/_4$	—październiku .	3	$4^7/_8$
—maju	2	$8^1/_4$	—listopadzie ...	3	$10^1/_4$
—czerwcu.......	2	$7^1/_2$	—grudniu	4	$3^1/_2$

czyli przecięciowo kopa po 3 szilingi, co odpowiada $1^1/_2$ kop. za sztukę, a przy względzie na różnicę kursu $1^3/_4$ kop.

Jaja transportują się wyłącznie parostatkami do portów Southampton, London, Folkestone, Arondel, Newhaven i Shoreham.

Panuje ogólne mniemanie, że we Francji istnieją zakłady do wylęgania jaj na wielką skalę; tymczasem tak nie jest. Hodowla kur zostaje prawie wyłącznie w ręku rolników na małych osadach, którzy z energją i po kupiecku interes prowadzą, szczególniéj w Burgundji, Normandji i Pikardji. Sam Paryż zużywa rocznie za 12.000000 fr. jaj. 1000 sztuk jaj mające wartości 60 fr. w Paryżu, kosztują na prowincji 40 fr. Jeżeli przyjmiemy średnią wydajność kury 60 sztuk jaj rocznie, to na pokrycie samego wywozu do Anglji potrzeba 7.300000 kur.

Na jak wielką skalę hodowla drobiu we Francji jest prowadzona, okazuje się z tego, że na trzech tylko rynkach w Houdan, Dreux i Nugent le Roi, sprzedaje się 6.000000 tuczonych kur rocznie.

Tak nadzwyczajna produkcja Francji niedawnych sięga czasów. Od 1815—1835 r. wartość wywozu jaj wynosiła średnio na rok tylko 2.786000 fr., w czasie od 1835 do 1850, 7.500000 fr., daléj do 1859, 11.340000 fr., do 1864, 27.974000 fr., a w r. 1866, 42.334000 fr. Cyfry te dowodzą najlepiéj, że interes musi być bardzo zyskowny. Wzrost wartości wywozu w ciągu lat 16-u z $7^1/_2$ do 42 miljonów fr. musi być wynikiem dobrych zysków.

Zdaje się, że i my moglibyśmy dojść pod tym względem do ważnych rezultatów, jeżeliby rolnicy, a mianowicie na drobnych cząstkach osiedli, wzięli się do racjonalnéj hodowli drobiu, zwłaszcza w stronach w których gryka obficie rodzi; - doświadczenie bowiem przekonało, że strony takie we Francji najwięcéj jaj dostarczają.

W drukarni Gazety Polskiéj. Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.